Strona znajduje się w archiwum.

Turniej finałowy mistrzostw Mazowsza juniorów na Rogalińskiej.

W hali MOS Wola przy ul. Rogalińskiej trwa turniej finałowy o Mistrzostwo Mazowsza juniorów. Cztery najlepsze zespoły w województwie walczą o medale i awans do dalszych rozgrywek w mistrzostwach Polski.

Mecz MOS Wola - Czarni Radom 1:3 otworzył turniej finałowy Mazowsza

W hali MOS Wola przy ul. Rogalińskiej trwa turniej finałowy o Mistrzostwo Mazowsza juniorów. Cztery najlepsze zespoły w województwie walczą o medale i awans do dalszych rozgrywek w mistrzostwach Polski.

W pierwszym meczu turnieju:

Czarni Radom - MOS Wola 3:1(23:25)(25:23)(25:18)(25:17)

MOS Wola: Urbański, Schamlewski, Michalak, Nassalski, Smoliński, Skiepko, Strzeżek (libero) oraz Miazga, Biernat, Gluz, Trzciński.
Czarni Radom: Gonciarz, Łapszyński, Ostrowski., Romać, Ferens, Skwarek, Filipowicz (libero) oraz Pszenny, Grzechnik, Wachnik, Orczyk.
Widzów: 160

MOS Wola atakuje w meczu z Czarnymi Radom

Radość juniorów MOS Wola po udanej akcji

W pierwszych dwóch setach widzowie obserwowali bardzo wyrównane i ciekawe widowisko siatkarskie. Obydwa zespoły grały bardzo skoncentrowane i robiły niewiele błędów. Początkowo prowadził MOS Wola 2:0, 4:2 , ale radomianie wyrównali na 6:6. Potem Czarni Radom prowadzili dwoma-trzema punktami, ale MOS Wola wyrównał na 20:20. Końcówka seta była bardzo wyrównana, a decydujące punkty gospodarze zdobyli po ataku Mariusza Schamlewskiego, po skutecznym dwubloku i wspaniałej kiwce Schamlewskiego. MOS Wola wygrał 25:23.

Walka na siatce w meczu Metro - Ostrołeka 1:3

W drugiej partii początkowo prowadzili radomianie 3:1, ale za chwilę było 4:4 i podobnie jak w pierwszym secie wszystko rozstrzygnęło się w końcówce. Było 19:19, 20:20, ale gospodarze zrobili dwa błędy własne i goście objęli prowadzenie 22:20. Trener Felczak wziął czas, ale niewiele to pomogło i radomianie dowieźli przewagę do końca , wygrywając seta 25:23.

W trzecim secie wyrównana walka trwała do stanu 8:8. Potem siatkarze Czarnych Radom ,grając bardzo dobrze, zaczęli powiększać przewagę , a zespół gospodarzy był bezsilny wobec świetnej gry radomian w ataku, gdzie szczególnie skutecznie grali Szymon Romać i Wojciech Ferens. Blok gospodarzy nie mógł skutecznie blokować, ponieważ rozgrywający gości Kacper Gonciarz prowadził bardzo szybką grę. Set wyraźnie dla Czarnych 25:18.

W czwartej partii Czarni Radom grali swobodnie i bardzo dobrze. Przez kilka minut nie popełnili żadnego błędu i wszystko co zrobili było bardzo efektowne i skuteczne. Nie do zatrzymania był Wojciech Ferens, który grał bezbłędnie. Przewaga radomian bardzo duża, kolejno 5:0, 10:3, 13:6, 16:8. W końcówce seta trener Sitkowski wprowadził do gry zmienników i Czarni Radom wygrali pewnie 25:17.

W drugim meczu pierwszego dnia turnieju Pekpol Ostrołęka pokonał KS Metro Warszawa.

Pekpol Ostrołęka - Metro Warszawa 3:1
(18:25)(25:22)(25:17)(30:28)

Pierwszy set wyraźnie wygrało Metro, potem dwie partie wygrali zawodnicy Ostrołęki,grając konsekwentnie i z wielką ambicją, ale najciekawszy był czwarty set. Pekpol Ostrołęka prowadził w nim zdecydowanie 7 - 8 punktami i kiedy wydawało się, że za chwilę będzie koniec meczu, najskuteczniejszy zawodnik Ostrołęki , Kostrzewa nagle zatracił skuteczność, a zawodnicy Metra zaczęli ambitnie odrabiać straty i z beznadziejnego stanu doprowadzili do remisu 24:24. Końcówka była bardzo dramatyczna, dostarczyła wiele emocji , ale ostatecznie zawodnicy z Ostrołęki mogli odtańczyć taniec zwycięstwa.

Poprzedni Strona
Następny Strona